



GŁOS LUDU



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

CENA 2 ZŁ

WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK, 18 LUTEGO 1946 ROKU

Rok III Nr 49 (437)

PRAGNIEMY GRANICZNY, KTÓRA BY WIAZAŁA OBA NARODY

W atmosferze przyjaźni rozpoczęły się w Pradze rokowania polsko-czeskie

PRAGA, 17.2. (PAP). Na otwarciu rokowań polsko - czechosłowackich w Pradze czechosłowacki minister spraw za-

granicznych, Jan Masaryk, wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in.:

czynności, jakie spełniał przed wojną przemysł niemiecki. Podobna współpraca możliwa jest w dziedzinie produkcji rolniczej. Mamy tu wyjątkową sposobność włączenia się do dzieła rekonstrukcji Europy, jako czynnik pozytywny a raczej decydujący. Tej nadarzającej się sposobności nie wolno nam zmarnować. Czasu ku temu nie zostało wiele.

Germański najezdca wrył się w pamięć naszą najgłębszym cierpieniem, jakiego doznała kiedykolwiek ziemia czeska i polska. Straszliwa próba hitlerowskiego najazdu i wspólna walka przeciw temu najazdowi wiąże oba narody i obie republiki w wspólnym doświadczeniem, wspólną nauką i wspólną przestrożką.

Odra i Szczecin zaplecze Czechosłowacji
Przemówienie min. Masaryka

„Witam w Pradze i pozdrawiam serdecznie delegację Rządu Polskiego.

Współpraca czechosłowacko - polska na polu produkcji przemysłowej może przyczynić się do szybszego rozwoju naszych krajów. Przemysł obu naszych państw będzie mógł przejąć wielką część

Wielkich pomysłów dla współpracy naszych narodów dopatruję się w dziedzinie kulturalnej“.

Świat, który wygrał tamtą wojnę, nie umiał wygrać pokoju. Błędy i słabości pozwoliły Niemcom rozsadzić solidarność zwycięskiego obozu.

Lata, poprzedzające straszliwą wojnę, a jeszcze bardziej lata samej wojny, którą mamy wszyscy żywo w pamięci, ukazały nam znowu, jak bliskie są nasze narody i jak jesteśmy od siebie wzajemnie zależni. Nasze kraje stały się niemal jednocześnie celem niemieckiej inwazji. Ludność słowiańska obu krajów cierpiała pod terrorem nazizmu, jednakże nie ustąpiła w walce o wolność. W tej straszliwej wojnie osiągnęliśmy decydujące zwycięstwo nad brutalnym wielkoniemieckim imperializmem. Nasze wolne państwa stanęły obecnie przed zadaniem zabezpieczenia się raz na zawsze przed nowymi próbami niemieckiej napaści.

Chcemy trwałej przyjaźni i współpracy
Przemówienie min. Rzymowskiego

W ścisłej współpracy ze Związkiem Radzieckim, którego sławna Armia Czerwona umożliwiła i przyspieszyła oswobodzenie naszych krajów, jak również we współpracy ze wszystkimi demokratycznymi państwami świata dojdziemy do tego celu.

W odpowiedzi na powitalne przemówienie ministra Jana Masaryka zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej minister spraw zagranicznych R. P. Wincenty Rzymowski, który oświadczył m. in.:

W tych samych momentach w 1918 roku i 1945 roku oba nasze państwa, Czechosłowacja i Polska święciły swoje zwycięstwo. Dwukrotnie wolność naszą powstała z klęsk Niemiec, tak samo jak dwukrotnie państwa nasze padły pod naporem imperializmu germańskiego.

W tych warunkach nie było trudno dyplomacji niemieckiej podważyć i zdruzgotać fundamenty pokoju i rozpetać nową agresję. Słowiańszczyzna po kilku nieudanych próbach zbliżenia i zjednoczenia się wróciła do dawnych swarów i waśni, znowu otworzyły się wrota dla niemieckiej intrygi i przemocy. Brak jedności wśród Słowian, tej najbliższej tamy przeciw germanizmowi, pozwolił raz jeszcze Niemcom odrodzić się w jeszcze potworniejszej groźbie zaborczości i barbarzyństwa, Niemcy mogły kolejno podbijać, ujarzmić i zwyciężać państwa słowiańskie,

Nominacje na stanowiska w ONZ

LONDYN. (PAP). 17.II. — Sekretarz generalny ONZ, Trygve Lie, podał do wiadomości pierwsze nominacje na czołowe stanowiska w sekretariacie ONZ. Radcą prawnym sekretariatu generalnego został mianowany Abraham Feller, który od 1934 r. do 1940 pełnił funkcje specjalnego doradcy prokuratora generalnego Stanów Zjednoczonych.

Zastępcą sekretarza generalnego do spraw Rady Bezpieczeństwa został mianowany radca prawny ambasady radzieckiej w Londynie Arkadiusz Sobolew.

Zastępcą generalnego sekretarza do spraw Generalnego Zgromadzenia i spraw ogólnych został mianowany kierownik holenderskiego biura informacyjnego w Londynie Adrian Pelt. Zajmował on kierownicze stanowisko w wydziale informacji Ligi Narodów. Kierownikiem biura sekretariatu generalnego z tytułem dyrektora został osobisty sekretarz brytyjskiego ministra handlu Sir Stafforda Crippsa A. D. K. Oven.

póki nie zatrzymała ich współwalcząca z zachodnimi aliantami Armia Czerwona. Z tej strasznej nauki wnosimy nakaz solidarności słowiańskiej trwałej i niezłomnej.

Na gruncie takich doświadczeń świat cały przystąpił nareszcie do przebudowy swych podstaw materialnych i duchowych. Każde z państw wyzwolonych pracuje nad wewnętrzną przebudową swojego ustroju. Chcemy wcielić w życie ideał wolności i demokracji społecznej, gospodarczej i kulturalnej.

W tym ogólnym wielkim wysiłku pora przystąpić śmiało również do przebudowy naszych wzajemnych stosunków sąsiedzkich Polski — z Czechosłowacją, tak jak przebudowaliśmy nasze wzajemne stosunki ze Związkiem Radzieckim.

Premier Iranu udaje się do Moskwy

LONDYN. (PAP). 17.II. — Agencja Reutera donosi z Teheranu: premier irański Sultaneh oświadczył w parlamencie, że na zaproszenie generalissimusa Stalina udaje się w poniedziałek, dnia 18 lutego b. r. do Moskwy. Wyraził on nadzieję, że podczas pobytu w ZSRR uda mu się usunąć wszelkie nieporozumienia, istniejące między obu państwami.

Dość długo trwały nasze swary i błędy. Nie chcemy więcej wstępować na tę drogę przeszłości. Chcemy na trwałych podstawach budować przyjaźń i współpracę.

Z wiarą w przyszłość obopólną apelujemy do zaufania i do zdrowego, jak mówią w Polsce „chłopskiego rozsądku“. Pragniemy granicy sprawiedliwej i trwałej, granicy, która by nas nie tylko dzieliła, ale i wiazała. Chcemy pomiędzy naszymi krajami otworzyć wrota dla wzajemnej wymiany dóbr i usług. Niechaj nasze i wasze drogi, szosy i koleje, ścieżki górskie i przełęcze otworzą się szeroko dla ludzi i towarów. Na wodach naszych i waszych, na rzekach i morzach niech mijają się czechosłowacka i polska bandera bez przeszkód i ograniczeń. Niechaj nasi uczeni, artyści, politycy i przedstawiciele życia gospodarczego spotykają się w przyjaznym i ufnym współżyciu. Takie oto są nasze cele i nasze nadzieje, które przywożemy do Pragi z bratnim pozdrowieniem od Rządu i od Narodu Polskiego“.

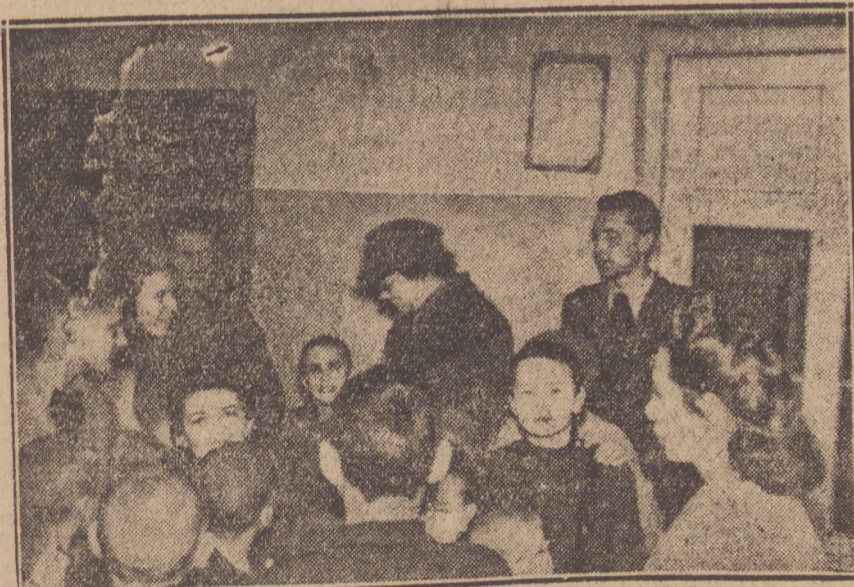
Minister Masaryk podszedł do ministra Rzymowskiego, uścisnął mu dłoń i pochwalił go za przemówienie wśród oklasków obecnych.

Po tych przemówieniach powitalnych delegacje postanowiły utworzyć cztery komisje, które zajmą się całokształtem zagadnień, które są przedmiotem rokowań.

2 i pół miliona głosujących
wzięło udział w wyborach w Belgii

BRUKSELA, 17.II. (PAP). — Pierwsze od wybuchu wojny w r. 1939 wybory do parlamentu belgijskiego odbyły się w największym spokoju, przy dużej frekwencji uprawnionych do głosowania.

Ogółem według dotychczasowych, pobieżnych obliczeń głosowało około dwa i pół miliona obywateli.



Punkt PCK, szpitale i schroniska dla dzieci zaledziła pani Eden, w towarzystwie żony ambasadora Polski w Anglii, p. Strassburgerowej

NIEWYBREDNE CHWYTY POLEMICZNE

Jak „Gazeta Ludowa“ informuje swych czytelników

Wczorajsza „Gazeta Ludowa“ jest mocno zafrasowana. Jak śmiała tow. Zambrowski w referacie na wojewódzkiej konferencji PPR w Łodzi, przedwcześnie podnieść kurtynę i pokazać masom pracującym nieuszminkowane oblicze PSL-u!

Tow. Zambrowski powiedział szczerze i otwarcie, co myśli o łamańcach taktycznych dzisiejszych wodzów PSL-u.

„Jeśli, kto myślał w lipcu ub. r. — czytamy w referacie — kiedy podpisana została umowa moskiewska, kiedy powstał Rząd Jedności Narodowej, że Mikołajczyk i jego partia zerwały zerwały zerwały i całkowicie z reakcją, to dzień za dniem, tydzień za tygodniem wskazywał na to, że w nowych warunkach, w nowej sytuacji Mikołajczyk i PSL w gruncie rzeczy KONTYNUUJĄ TĘ SAMĄ TAKTYKĘ, KTÓRĄ PROWADZIŁA JEJ PARTIA W LONDYNIE: SŁOWNE, DEMOKRATYCZNE PROGRAMY, SŁOWNE DEMOKRATYCZNE DEKLARACJE — I W PRAKTYCE CZEPIANIE SIĘ ZA WSZELKĄ CENĘ DOBRYCH STOSUNKÓW I SOJUSZU Z SIŁAMI REAKCYJNYMI I ENDECKIMI“.

Co może odpowiedzieć na te zarzuty pan „dwa kreski“ w nawiasie, jak podpisana jest notatka „Gazeta Ludowej“ pod wielce obiecującym tytułem „Kurty na idzie w górę“? — Nic, absolutnie nic!

Tow. Zambrowski oświadczył dalej:

„Mamy dosyć częste oświadczenia ze strony PSL w sprawie band NSZ-owskich, mieliśmy oświadczenie Mikołajczyka przeciw Andersowi. ALE JEDNO-CZEŚNIE I W TERENIE I NA KONGRESIE, ZAZNACZYŁA SIĘ WSPÓLNA PLATFORMA PSL I JEJ PRZYWÓDCÓW Z SIŁAMI REAKCYJNYMI“.

Może w obronie przed tymi zarzutami wykrztusił coś z siebie tajemniczy pan w nawiasie? Znowu nic, absolutnie nic!

Tow. Zambrowski powiedział jeszcze:

„Dla wszystkich sił reakcyjnych, podziemnych, subsydiowanych i kierowanych z zagranicy, dla tych wszystkich sił PSL, stało się organizacją, WOKÓŁ KTÓREJ ONI WSZYSTKIMI SVOIMI ŚRODKAMI, SZEPTANĄ PROPAGANDĄ I ODZIAŁYWANIEM TERROREM, SKUPIAJĄ WSZYSTKIE ELEMENTY, ZDEMORALIZOWANE POLITYCZNIE, WSZYSTKIE ELEMENTY NIEZADOWOLONE I NIEUŚWIADOMIONE“.

I bezpośrednio po tym — dowody. Nie zbite, druzgoczące dowody rzeczowe.

Może więc w danym wypadku rozwarł się na chwilę nawias? Gdzież tam! Milczenie, grobowe milczenie.

„Gazeta Ludowa“ obrała inną taktykę, nie nową i nie oryginalną, ale za to często skuteczną stosowaną przez „artystów“ podwórzowych, gdy chcą obegrać na wnych.

A nuż się uda podłożyć inną kartę? W danym wypadku nie udało się!

Przyjrzyjmy się uważnie, jak „streszcza“ „Gazeta Ludowa“ referat tow. Zambrowskiego.

„Dowiedzieliśmy się od p. Zambrowskiego — czytamy w „Gazecie Ludowej“ — ŻE SEJM, KTÓRY W NIEDŁUGIM CZASIE WYBRAC MAMY, SPEŁNIĆ MA ROLĘ SEJMU KONSTYTUCYJNEGO ŻE ZATEM MA BYĆ POWOŁANY PRZED WSZYSTKIM DO UCHWALENIA NOWEJ KONSTYTUCJI. A zaraz potem powiedział p. Zambrowski, że „u podstaw nowej konstytucji leżeć będzie manifest lipcowy PKWN, który w wielu punktach wymaga jeszcze realizacji“.

I już od siebie dodaje „Gazeta Ludowa“:

KONSTYTUCJA MARCOWA Z ROKU 1921, A WIĘC OBECNIE OBOWIĄZUJĄCA, JEST KONSTYTUCJĄ DEMOKRATYCZNĄ. ODPOWIADA ONA Z PEWNOŚCIĄ UCZUCIOM I PRZEKONANIOM WIĘKSZOŚCI NARODU, KTÓRA ZGODZI SIĘ ŁATWO TYLKO NA ZMIANY MAJĄCE NA CELU OBRONĘ DEMOKRACJI.

Z powyższego „streszczenia“ czytelnik odnosi wrażenie, że po pierwsze w referacie tow. Zambrowskiego były jak eszkaż ograniczenia Konstytucji demokratycznej, a po drugie, że punkty manifestu lipcowego, które wymagają jeszcze realizacji nie są zgodne z zasadami demokracji.

Oczywiście nie jedno, ani drugie nie odpowiada rzeczywistości.

Odnosny ustęp przemówienia tow. Zambrowskiego brzmi dosłownie:

Inna jest dziś Polska od tej, która była w 1921 r., kiedy przyjęta została konstytucja, która w zasadzie i obecnie nas obowiązuje. Inna jest Polska i DLA TEGO TEŻ POWINNY BYĆ TE ZASADNICZE ZMIANY, KTÓRE SIĘ W KRAJU DOKONAŁY, UWZGLĘDNIONE I USANKCJONOWANE PRZEZ KONSTYTUCJĘ, WYPRACOWANĄ PRZEZ SEJM USTAWODAWCZY. U podstaw działalności tego nowego sejmu i u podstaw programu wyborczego jest Manifest PKWN, który w dużej swojej części zrealizowany, JESZCZE W WIELU ZASADNICZYCH PUNKTACH WYMAGA DALSZEJ REALIZACJI I KTÓRY JEST NASZYM RAMOWYM PROGRAMEM NA BARDZO DŁUGI JESZCZE OKRES“.

„A zaraz potem“ idzie obszerny ustęp wyjaśniający, po jakiej linii powinien pójść rozwój życia w Polsce ludowej, zgodnie z zasadami programu wyborczego naszej partii. Tow. Zambrowski powiedział dosłownie:

„PODSTAWĄ NASZEGO PROGRAMU WYBORCZEGO JEST ZASADA, ŻE TE WOLNOŚCI DEMOKRATYCZNE I SWOBODY DEMOKRATYCZNE, KTÓRE ZDOBYŁ OBOZ POLSKIEJ DEMOKRACJI, MAJĄ SŁUżyć TYLKO DLA SIŁ DEMOKRATYCZNYCH, DLA ORGANIZACJI DEMOKRATYCZNYCH I NIE MOGA BYĆ WYKORZYSTYWANE PRZEZ SIŁY REAKCJI. PODSTAWĄ NASZEGO PROGRAMU WYBORCZEGO JEST DALSZA DEMOKRATYZACJA NASZEGO APARATU PAŃSTWOWEGO, ZABEZPIECZANIE BEZPIECZEŃSTWA

OBYW., LIKWIDACJI BAND, ODBUDOWY KRAJU, WZROSTU WYDAJNOŚCI, WZROSTU PRODUKCJI I PODNIESIENIA SIŁY EKONOMICZNEJ KRAJU I POZIOMU ŻYCIOWEGO SZEROKICH MAS PRACUJĄCYCH.

„Plenum naszego Komitetu Centralnego zarazem potwierdziło NASZE PODSTAWOWE WYTYCZNE W DZIEDZINIE ORDYNACJI WYBORCZEJ, STOJĄCEJ NA ZASADZIE PIĘCIOPRZYMIOTNIKOWEGO PRAWA WYBORCZEGO.

Ustęp powyższy nie pozostawia żadnych wątpliwości co do głęboko demokratycznego charakteru wszystkich proponowanych zmian konstytucyjnych, i ma właśnie na widoku „obronę demokracji“ i pogłębienie demokratycznych podstaw naszej konstytucji“.

Radzimy „Gazecie Ludowej“ dokładnie nas cytować i streszczać, jeśli pragnie uniknąć dalszego demaskowania z naszej strony jej niewybrednych chwytów

W nawiasie powiemy jeszcze panu nawiasowi, aby na przyszłość mniej wierzył własnym plotkom co do planów „partij marksistowskich“. Zawierają one wszystko — prócz jednego, a mianowicie prawdy. I jeszcze jedno: posługiwanie się terminem „partie marksistowskie“, żywcem zaczerpniętym ze słownictwa hitlerowskiego, wcale nie ubliża partiom demokratycznym, kompromituje natomiast i demaskuje ukrywającego się w nawiasie autora podejrzanych chwytów polemicznych.

J. K.

20 lutego rozpocznie się akcja

masowego usuwania Niemców z Polski

Wobec podpisania przez Rząd Polski umów repatriacyjnych z władzami okupującymi terytoria niemieckie od dnia 20 lutego b. r. rozpocznie się akcja usuwania Niemców, zamieszkujących jeszcze na terenach polskich.

Polska żąda wydania sprawców zbrodni w Wawrze

LONDYN. (PAP). 17.II. — Pułkownik niemieckiej policji (Schupo), Maks Daune, który przebywał w Warszawie od września 1939 r. do kwietnia 1940 r., znajduje się, jako jeńiec w rękach władz brytyjskich. Daune przyznał się do swego udziału w masowym mordzie w Wawrze w r. 1939. Polski delegat w Międzynarodowej Komisji do badania zbrodni wojennych poczynił kroki celem ekstradycji Daunego.

Lwów i Katyń w Norymberdze

Szczegóły zamordowania Bartla i Boya-Zeleńskiego

NORYMBERGA. 17.2 (PAP). Na posiedzeniu trybunału w Norymberdze w dniu 15 lutego, prokurator radziecki Smirnow, poruszył sprawę zamordowania we Lwowie profesorów polskich z prof. Bartlem i Tadeuszem Boy-Zeleńskim na czele. Smirnow wyliczył prawie wszystkich uczonych i literatów, którzy zostali zamordowani w nocy na 3 lipca 1941 r. Prokurator odczytał również zeznanie jednego z cudem uratowanych wówczas ludzi, profesora Wydziału Medycznego na Uniwersytecie Lwowskim prof. Groera, który oświadczył m. in.: „Kiedy po aresztowaniu wrzucano mnie do ciężarówka, spotkałem tam prof. Greka, Boya-Zeleńskiego oraz innych. Zaprowadzono nas do Collegium Teologicum, gdzie na korytarzu Gestapo było nas czym popadło i gdzie popadło. Tam spotkałem również 5 profesorów, którzy nosili ciała syna prof. Ruffa, zabitego w czasie przesłuchania. Profesorów wyprowadzono pod eskortą na podwórze i po chwili usłyszałem salwę karabinową.“

Smirnow przedstawił również trybunałowi sprawę aktora Igo Szyma, zabitego w Warszawie w dniu 7 marca 1941 r.

Igo Szym był wolnym artystą i zajmował stanowisko dyrektora teatru niemieckiego w Warszawie. Ponieważ sprawców nie wykryto, gubernator Fischer zarządził wzięcie zakładników, zamknięcie teatru oraz nieobecność gościa polskiego.

Aresztowano wówczas około 200 ludzi spośród inteligencji polskiej. Uczenni, księża, literaci, aktorzy i prawnicy zostali przewiezieni na Pawiak. Rozstrzelano 70 zakładników. Wśród zamordowanych wówczas znajdowali się: prof. Zakrzewski, prof. Kopeć i jego syn. W taki sposób za jedną kreaturę niemiecką oddało życie 70 przedstawicieli inteligencji polskiej.

Wśród dokumentów, złożonych przez prok. Smirnowa, znajdują się również liczne dowody zbrodni, popełnionej przez hitlerowców w lesie katyńskim. Materiały te pozwalają odworzyć wierny obraz zarówno samych przygotowawców jak i masowego mordowania bezbronnych jeńców. Na podstawie zeznań ponad 100 świadków pomara zbrodnia katyńska miała przebieg następujący: W 3 obozach na zachód od Smoleńska znajdowali się polscy jeńcy wojenni, którzy byli zajęci przy robotach drogowych i budowlanych. Jeńcy ci pozostali również w tych obozach po wtargnięciu Niemców do Smoleńska w 1941 r. Już na jesieni tego roku Niemcy rozpoczęli masowe rozstrzelywanie Polaków w lesie katyńskim. Egzekucje były wykonywane przez specjalne niemieckie jednostki wojskowe, która nosiła nazwę sztabu batalionu budowlanego 537. Na czele tego sztabu stali: Oberleutnant Amst, Oberleutnant Reut oraz Leutnant Hoff

Sprzymierzeńcy światowej reakcji

„Spectator“ o armii Andersa

Konserwatywny tygodnik angielski „Spectator“ zamieszcza w numerze z dnia 1 lutego obszerny artykuł pod tytułem Polacy we Włoszech“.

Mimo, że wojskowa okupacja Włoch skończyła się 31 grudnia 1945 r. — pisze tygodnik — generał Anders nadal trzyma tam pod bronią przeszło stu tysięczną armię, będącą w pogotowiu wojennym. Oficerowie ze sztabu Andersa składają się z dwóch grup. Jedną z nich — to grupa pułkowników, kontynuujących tradycje Becka i Piłsudskiego. Drugą stanowi partia wyjątkowo szowinistyczna i antysemicka, kreująca Andersa na zbawcę Polski i Europy. W niedawno wydanej deklaracji przedstawiają go oni jako następcę Dmowskiego, Paderewskiego, Piłsudskiego, Sikorskiego i Witosa. Brak tylko — dodaje z ironią „Spectator“ — nazwiska Sobieskiego. Warto przypomnieć — dorzuca pismo — że Anders reprezentuje obecne politykę, która zmusiła Paderewskiego i Witosa do emigracji i przesładowała Sikorskiego.

Armia Andersa jest coraz bardziej zniewawidzona przez Włochów wszelkiej barwy politycznej, z wyjątkiem SKRAJNEJ PRAWICY, TO ZNACZY FASZYSTÓW. Polacy terroryzują włoskie stronnictwa postępowe i dochodzi do tego, że postępowe partie włoskie nie mogą urządzić wieców tam, gdzie stacjonują polskie oddziały i to w przeddzień pierwszych, pochwyciwszy od 1921 r., wolnych wyborów, jakie mają odbyć się we Włoszech.

Omawiając dalej działalność innych faszystowskich grup na terenie Włoch, „Spectator“ dochodzi do wniosku, że wszystko razem stwarza przeświadczenie, że wielu oficerów andersowskich przystąpiło do międzynarodowego spryszczenia, planowanego przez hitlerowców jeszcze w 1940 r. na wypadek poniesienia klęski i że trudności Włoch stwarzają w tym kraju podatny grunt dla kielkowania niemieckiego rewanżu. Wielu przebywających tu Polaków walczyło po stronie Hitlera. W Tolentino np. znajdują się polscy żołnierze, KTÓRZY BYLI SS-OWCAMI, ALBO SŁUŻYLI W NIEMIECKICH JEDNOSTKACH SPADOCHRONOWYCH.

Zaden rząd — pisze dalej „Spectator“ — nie omieszkałby protestować w podobnych okolicznościach. Anders zaprzeczył, jakoby zaopatrywał sabotażystów w Polsce drogą powietrzną. Trudno jest jednak nie dziwić się działalności Polskiej Brygady Świętokrzyskiej w Bawarii. Ludzie ci kursują Z ZADZIWIAJĄCĄ SZYBKOŚCIĄ I O KAŻDEJ PORZE MIĘDZY WŁOCHAMI, BAWARIĄ A POLSKĄ.

Ogólne wrażenie jest takie — kończy pismo — że może dać Warszawa powody do wątplenia w szczerłość Londynu.

Łużycanie oczekują wyzwolenia

Przebywający w Warszawie sekretarz Komitetu Narodowego Serbów Łużyczek p. Delanow Koczka, udzielił przedstawicielom PAP wywiadu.

Obecnie terytorium zamieszkałe przez Łużyczan — mówi p. Koczka — którzy zachowali swój język, obyczaje, piękne stroje ludowe i kulturę, zajmuje obszar na zachód od Nisy do Pni Budziszyna i Chocborza, to jest obszar, liczący około 8.000 km. kw., zamieszkały przez 800 tysięcy ludzi, z tego około pół miliona Serbów Łużyczek.

Po objęciu władzy przez Hitlera w Niemczech, następuje najcięższy okres w historii narodu łużyczego. Najwybitniejszą działalnością zamknięto w obozach koncentracyjnych i likwidowano łużyczkę instytucje kulturalne. Następuje potem nowy etap akcji germanizacyjnej. „Uczenni“ niemieccy ogłosili pseudonaukową teorię, że łużyczanie są szczepem germańskim.

Zlikwidowano związki Serbów łużyczkich, t. zw. „Domowinę“, zamknięto serbski dom w Budziszynie, Muzeum, Bibliotekę i inne instytucje kulturalne.

Po klęsce Niemców powstał założony przez łużyczek w ów ow politycznych z Dachau, Komitet Łużyczek. W styczniu b. r. odbyły się wybory do miejskich i gminnych komitetów narodowych, które obrały Krajowy Komitet Narodowy mający siedzibę w Budziszynie oraz Radę Narodową.

Naród łużyczek — kończy rozmowę pan Delanow Koczka — oczekuje wyzwolenia. Dlatego też w deklaracji Krajowego Komitetu Narodowego jest wyrażona wola narodu łużycckiego, przyjęcia go do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Problemy odbudowy gospodarczej

Musimy usprawnić aprowizację. — Ten co pracuje musi mieć dosyć jedzenia

15-go lutego odbył się w sali „Roma“ w Warszawie nadzwyczaj ciekawy odczyt p. Szyra, dyrektora departamentu Ministerstwa Przemysłu, o drogach odbudowy gospodarczej Polski.

Po zobrazowaniu osiągniętych wyników odbudowy we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i nakreśleniu perspektywy na lata najbliższe, które dadzą wielokrotny wzrost produkcji w podstawowych gałęziach przemysłu, p. Szyr obszernie omówił obecne trudności ekonomiczne kraju w dziedzinie aprowizacyjnej.

Mimo tych licznych osiągnięć — powiedział prelegent — musimy pokonywać wielkie trudności, przede wszystkim w produkcji oraz w sferze rozdziału właściwego obrotu towarowego między miastem i wsią. W osiągnięciach swych wyprzedziliśmy inne kraje. Pozwoliła nam na to reforma rolna i upaństwowienie przemysłu wielkiego i średniego. Reforma rolna dała milion trzysta tysięcy hektarów i wyzwoliła energię ukrytą w gospodarstwie tej ziemi. Rozwój spółdzielczości również przyczyniła się do uzyskania tych osiągnięć. Jednak nigdy nie uzyskalibyśmy tego bez pomocy surowcowej ze Związku Radzieckiego. Posiadamy liczne trudności w aprowizacji i handlu i trzeba poczynić ostre kroki, aby zapobiec paskarskiemu i spekulacji. Każdy rozumie, że ten, co pracuje, musi mieć dosyć jedzenia. Zabraknąć go może tylko dla tych, co nie pracują. Musimy usprawnić ogólną aprowizację tak, jak usprawniliśmy transport kolejowy. Obrót towarowy musi być przyśpieszony, towar nie może leżeć na składach, lecz musi w pierwszym rzędzie docierać do wsi i robotników. Przemysł przy-

watny ma wielkie znaczenie i powinniśmy dążyć do tego, aby kapitały spekulacyjne zostały skierowane na inwestycje przemysłowe, dzięki popieraniu inicjatyw prywatnej.

Chcemy rzetelnej i uczciwej współpracy z przedsiębiorcami prywatnymi i pójdziemy tą drogą, aby zachęcić tę inicjatywę do twórczych osiągnięć i pragniemy ścisłego współdziałania wszystkich obywateli.

Mówca kończy stwierdzeniem, że rozbijanie jedności narodu przez rozrywanie bloku wyborczego uderza w nasze plany i krzyżuje zamierzone osiągnięcia. Na uzyskanie jak najlepszych rezultatów nie ma lepszego lekarstwa, jak jedność całego narodu.

Pierwsze meldunki ze spisu ludności

Komisarze spisowi kończą prace spisowe. Już obecnie do Głównego Urzędu Statystycznego napływają liczne meldunki z terenu o przebiegu akcji.

Najlichnějšíe sprawozdania przychodzą z terenu woj. warszawskiego. Przyszło ponadto już sprawozdanie z woj. poznańskiego, stwierdzające całkowite pomysłny przebieg spisu. Meldunki z terenu napływają niejednokrotnie z opóźnieniem, a to z powodu trudności w uzyskaniu łączności telefonicznej.

Pierwsze wiadomości z terenu świadczą o dużym wyrobieniu obywatelskim społeczeństwa i pozwalają przypuszczać, że na terenie całego kraju akcja spisowa przeprowadzona będzie prawidłowo i zakończona w terminie.

GŁOS SPORTOWY

„BOS” — „Warta” (Poznań) 10:6 w boksie

Rewanżowe spotkanie pięćciskarskie pomiędzy KS BOS a „Warta” (Poznań), rozegrane w sali Polskiej YMCA, zakończyło się zwycięstwem drużyny warszawskiej w stosunku 10:6. (Pierwszy mecz w Poznaniu warszawscy przegrali 6:10), „Warta” przybyła do Stolicy w osłabionym składzie. Zamiast Kordylewskiego walczył młody zawodnik Dominiak, zwycięzca „I-go kroku bokserkiego” w Poznaniu; zamiast Rogalskiego — Ratajczak, zamiast Sobczaka — Strużyński. Kluczek (waga ciężka), w ogóle nie przyjechał.

Pozjom ogólny walk był dość słaby. Ani Dominiak, ani Ratajczak i Strużyński nie potrafili zademonstrować w Warszawie tego, czego normalnie spodziewano się po wielokrotnym drużynowym mistrzu Polski.

Koziołek I, nie walczył z powodu braku przeciwnika. Jarecki, stary przedwojenny zawodnik okazał wielką wytrzymałość fizyczną i odporność na ciosy. Poznańczyk walczył jak „zawodowiec”: „szedł” na cios, sprawiając wrażenie „maszyny do bicia”. Włoch za mało kontrował i to zadecydowało o jego porażce.

Przeciwnik Kołczyńskiego Strużyński był cały czas w defensywie. Kryjąc szczękę, zapomniawszy o korpusie, co wykorzystał niezbyt zresztą szybko Kołczyński i ciosem w wątrobę sprawił, że poznańczyk poddał się w II-iej rundzie. Najlepiej z „Warty” wypadł Szymura, a bardzo dobrze, mimo przegranej, Dominiak. Sek II i Ratajczak byli słabi. Ogólnie biorąc, „Warta” rozczarowała.

Co do pięćciskarzy BOS-u, to najlepiej z nich wypadł Łukasiewicz, który zademonstrował inteligentny i racjonalny boks. Świetna kontra lewa i w odpowiednim momencie „prawa” (sierp). W obec-

nej formie Łukasiewicz jest lepszy niż przed wojną.

Patora i Szadkowski, chociaż wygrali swe walki, nie przewyższyli swego przeciwnego poziomu. Włoch, mający przewagę w I-iej rundzie, w 2-ich pozostałych wyraźnie słabł fizycznie i zamknął spono ciosów od Jareckiego. Co do Kołczyńskiego, to widać wyraźnie, że mistrz nasz stracił dużo na swej szybkości. Drabkowski jest w dalszym ciągu „techniczną surowizną”.

WYNIKI SPOTKAN

W w. muszej Patora (KS Grochów) bił na punkty Dominiaka (Warta). Młody poznańczyk jest trudny do trafienia. „Chodzi” on ładnie na nogach i atakuje przeważnie korpus Patory. Cios poznańczyka jednak nie jest w pełni wyprowadzony; w w. koguciej Szadkowski (BOS), mając inicjatywę przez wszystkie 3 rundy, bije na punkty Seka II (Warta); w w. piórkowej Łukasiewicz (BOS) wygrywa wysoko na punkty z Ratajczakiem (Warta). W II-iej rundzie poznańczyk „idzie” na deski do 7-ju; w w. lekkiej Koziołek (W.) wygrał walkowerem; w w. półśredniej Włoch (BOS) przegrywa na punkty z Jareckim (W.). Walka była b. żywa, z dużą wymianą ciosów. I-sza runda dla Włocha, II-ga — wyrównana, III-cia dla Jareckiego; w w. średniej Kołczyński (Grochów) wygrywa w II-iej rundzie przez podanie się Strużyńskiego (W.); w w. półciężkiej Szymura (W.) wygrywa w III-iej rundzie przez techniczny k.o. z Drabkowskim (BOS). W I-iej rundzie warszawianin idzie na deski do 7-miu, w III-iej do 9-ciu.

W ringu sędziował por. Neuding, na punkty Krasucki. Sala YMCA wypełniona była po brzegi publicznością. (Okolo 2.000 osób).

ZJEDNOCZENIE

PRZEMYSŁU CYNKOWEGO

KATOWICE — ul. PODGÓRNA 4

Telefony: 34901 do 34911

Skrót telegraficzny: „CYNK”

sprzedaje następujące produkty:

CYNK HUTNICZY SUROWY,

CYNK HUTNICZY RAFINOWANY,

CYNK ELEKTROLITYCZNY,

BLACHĘ CYNKOWĄ,

KUBKI CYNKOWE DO BATERII,

STOPY CYNKOWE (ZAMAKI),

OŁÓW HUTNICZY MIĘKKI,

WYROBY OŁOWIANE, JAK

BLACHĘ, RURY, PLOMBY, ŚRUT,

KADM RAFINOWANY,

SIARKĘ ELEMENTARNĄ W BLOKACH,

KWAS SIARKOWY,

KWAS AKUMULATOROWY,

BEZWODNY CIEKŁY KWAS SIARKAWY,

SIARCZYN I DWUSIARCZYN SODOWY

Zgłoszenia zapotrzeb. należy nadsyłać do 15-go każdego miesiąca na miesiąc następny.

Na żądanie P. T. Odbiorców służy ofertami i informacjami:

Wydział Zbytu

Zjednoczenia Przemysłu Cynkowego

KATOWICE — ul. LOMPY 1, telefon 34901

Jak poszukiwać krewnych w Kanadzie

Tygodnik „Kronika Tygodniowa” w Kanadzie, ogłasza bezpłatnie poszukiwania krewnych na terenie Kanady. Należy pisać na adres:

„Kronika Tygodniowa”, 1129 Dundas W.,
Toronto, Canada.

Przez usprawnienie transportu do dobrobytu Kraju!

KAZDY SKLEP, ZAKŁAD, PRZEDSIĘBIORSTWO — OPODATKOWUJE SIĘ NA RZECZ ZDEMABILIZOWANEGO. Ofiary przyjmuje Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, Okręgi, Oddziały i Koła T-wa Przyjaciół Żołnierza oraz wszystkie urzędy pocztowe konto PKO I-292.

POSZUKUJE SIĘ

WYKWALIFIKOWANYCH, SAMODZIELNYCH BUCHALTERÓW
INŻYNIERÓW SAMOCHODOWYCH,
TECHNIKÓW SAMOCHODOWYCH,
MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH,

WARUNKI DOBRE

Oferty składać do Redakcji „Głosu Ludu”
Warszawa, Smolna 12 pod „p. Nr 22”.

POCZYNAJĄC OD 1 STYCZNIA 1946 R. CENA NOMINALNA „GŁOSU LUDU” WYNOŚI 2 ZŁ. ŻĄDANIE PRZEZ SPRZEDAWCÓW WYŻSZYCH CEN JEST NADUŻYCIEM.

W PRENUMERACIE ZAMAWIANEJ BĄDZ BEZPOŚREDNIO W NASZEJ ADMINISTRACJI, BĄDZ ZA POŚREDNICTWEM URZĘDÓW POCZTOWYCH „GŁOS LUDU” KOSZTUJE 45 ZŁ MIESIĘCZNIE.

POSZUKIWANI

pracownicy biurowi ze znajomością języków obcych, pracownicy redakcyjni, korektorzy, telegrafści.

Zgłoszenia osobiste z referencjami przyjmuje: SMOLNA 12, pokój Nr 20

OGŁOSZENIA DROBNE

KSIEGOWY potrzebny. Zgłaszać się Alcia Róż 2 „Chłopska Droga”.

ARTKA z rodzicami i GUSTAWA KORNBLUMA poszukują Rachelę i Wł. Kornblum. Zgłaszać się listownie Ambasada Polska w Moskwie ul. Tołstoj 30; inż. Wł. Kornblum.

PISTYNEROWNA Gusta i Blanka ze Lwowa poszukuje Szybek Warszawa Niepodległości 217 m 4.

UNIEWAZNIAM zagubione 3.II.46 tymczasowe dowody osobiste na nazwisko Romany Danuty Wasialek.

DZIEŃ WARSZAWY

POGODA

Biurowi Informacji Meteorologicznych portów lotniczych „Lot” komunikuje:



Wczoraj notowano zamieszanie duże, miejscami drobne opady. Z rana na półn. zachodzie Polski wystąpiły większe przejaśnienia. Temperatura w ciągu dnia wynosiła +3 st.

Dzisiaj zamieszanie zmienne z przejaśnieniami. Możliwość przelotnych opadów. Temperatura po nocnym spadku do około -5 st., dniami wzrośnie do +3 st. Słabnące, lecz jeszcze umiarkowane wiatry przeważnie zachodnie.

ZNAKI OSTRZEGAWCZE W MIEJSCACH ROBÓT PUBLICZNYCH

Zarządzeniem Wydziału Ruchu Kołowego wszystkie roboty na jezdni lub chodnikach ulic, zagrażające bezpieczeństwu ruchu z chwilą zapalenia latarni ulicznych muszą być oznaczone latarniami czerwonego koloru.

Kierownicy robót winni nieprzepraszanie zarządzenia, będą pociągami do odpowiedzialności.

OGRANICZENIA RUCHU KOŁOWEGO

W związku z prowadzeniem robót robótorkowych zamknięty został na następujących ulicach wszelki ruch kołowy: Mokotowska od Piłusa do Szopena do dnia 27 lutego i Hoza od Kruczej do Marszałkowskiej do czasu zakończenia robót.

ZEBRANIE KOMISJI POMOCY DZIECIOM I MŁODZIEŻY

Dzielnicowa Komisja Pomocy Dzieciom i Młodzieży zawiadamia, że dnia 19 b.m. o godz. 13-ej w lokalu Polskiej Partii Socjalistycznej — ul. Chocimska 4 odbędzie się pierwsze zebranie Komisji, na które zaprasza kierownictwa szkół i przedszkoli, przedstawicieli kół rodzicielskich, a także osoby zainteresowane.

LONDYŃSKIE AUTOBUSY W WARSZAWIE

Przybyłe z Londynu do Gdyni w ostatnich dniach sprawadzone do Warszawy pięć autobusów przekazane zostały Miejskim Zakładom Komunikacyjnym. Dwa z nich obsługiwane będą od dnia 18 b. m. autobusową linią „L”, łączącą ulice Potocką z Żoliborzem. Uruchomienie dalszych pięciu autobusów nastąpi stopniowo w ciągu przyszłego tygodnia.



Jak usprawnić pracę społeczno-kulturalną

W dniu dzisiejszym odbyło się wspólne posiedzenie wszystkich starostw warszawskich i prezydentów dzielnicowych Rad Narodowych.

Zadaniem pierwszego wspólnego zebrania było omówienie zakresu kompetencji i zadań, ciężących na Dzielnicowych Radach Narodowych oraz ustalenie wspólnej linii pracy między starostami i Radami Dzielnicowymi na terenie Warszawy prawo i lewobrzeżnej.

Dzielnicowa Rada Narodowa musi dbać o szybki i sprawiedliwy rozdział artykułów kontyngentowych. Mieszkania muszą być przeznaczane w pierwszym rzędzie dla mas pracujących przy odbudowie Stolicy. Rada Dzielnicowa starać się winna, aby w każdej dzielnicy był teatr, kino, świetlica, kapieliśko, chór, orkiestra itp. Z teatrów i kin korzystać muszą szerokie masy, więc ceny biletów muszą być niskie.

Młodzież pracująca winna być otoczona specjalną opieką by, pracując, mogła dalej kształcić się zawodowo lub naukowo.

Prezydent m. st. Warszawy ob. Stanisław Tołwiński szczegółowo omówił zakres działalności komisji Dzielnicowych Rad Narodowych.

Każda Dzielnicowa Rada Narodowa posiadać będzie sekcje: administracyjną, mieszkaniową, zaopatrzeniową, zdrowia i opieki społecznej, kultury i oświaty oraz komunikacji i produkcji.

POŁOŻYĆ KRES ZWLEKANIU I BIERNOŚCI

Robotnicy Warszawy za jednolitym frontem wyborczym

Dnia 16 lutego b. r. odbył się wiec pracowników Państwowego Urzędu Samochodowego pod hasłem: „W jedności siła”. Na wiecu tym, który zgromadził 700 osób, przemawiali przedstawiciele PPR i PPS, oraz dyrektor naczelny PUS, major Wrzós.

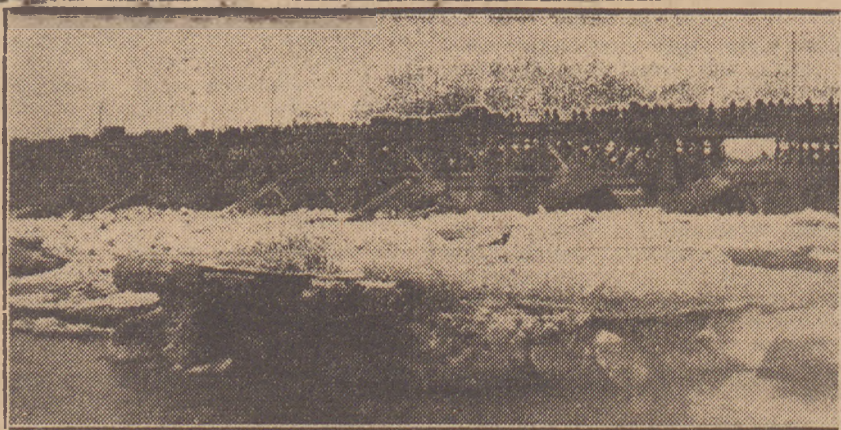
Zebrani jednomyślnie przyjęli następującą rezolucję:

Pracownicy Centralnego Zarządu Motoryzacji, zebrani na wiecu w dniu 16 lutego 1946 r., żądają połączenia we wspólnym bloku wyborczym wszystkich partii politycznych, wchodzących w skład Rządu Jedności Narodowej.

Wszystkie siły należy połączyć we wspólnym wysiłku odbudowy Kraju, celem wzmocnienia i u-

gruntowania demokracji ludowej, celem zabezpieczenia zdobyczy osiągniętych. Jedność w wyborach będzie wzmocnieniem siły Rządu Jedności Narodowej na zewnątrz i w stosunkach międzynarodowych. Kto będzie w bloku Jedności Narodowej, ten będzie za ustabilizowaniem naszych granic zachodnich, kto znajdzie się poza tym blokiem, ten będzie rozbijaczem sił narodowych na korzyść mogącej się odrodzić potęgi germańskiej. Odwlekanie decyzji w sprawie przystąpienia do Bloku Wyborczego stronnictw politycznych przez PSL uważamy za szkodliwe dla sprawy demokracji. Żądamy natychmiastowej decyzji PSL i przystąpienia do Bloku Wyborcze-

go. Potępimy wrogą działalność band NSZ-tu, potępimy morderstwa na najlepszych synach Polski, potępimy podpalaczy naszego domu, kierowanych przez polskich faszystów, spadkobierców hitleryzmu. Żądamy bezlitosnego zwalczania działalności tych band, oraz kategorycznej postawy w stosunku do ośrodków i grup politycznych, w których rodzi się atmosfera sprzyjająca reakcji. Całkowicie podtrzymujemy kategoryczne stanowisko Rządu Jedności Narodowej, wyrażone w nocy z dnia 14.II 1946 r. w stosunku do ośrodków dyspozycyjnych band NSZ, znajdujących się zagranicą w armii Andersa, wzywając jednocześnie wszystkich szczerych patriotów i obywateli, pozostających w tej armii, do powrotu do Kraju.



Kra atakuje most wysokowodny w Warszawie

Oświata i nauka dla mas

W całym kraju powstają Uniwersytety Ludowe

W Gdańsku nastąpiło uruchomienie Uniwersytetu Powszechnego TUR z 2-letnim programem nauczania. Nauka jest całkowicie bezpłatna i odbywa się w godzinach wieczornych. Absolwenci, po zdaniu egzaminu z 2-go roku, otrzymają dyplomy, upoważniające do objęcia stanowisk w administracji państwowej, samorządowej, spółdzielczości i w organizacjach społeczno - oświatowych.

Wykłady Niedzielnego Uniwersytetu Powszechnego cieszą się w Szczecinie dużą frekwencją słuchaczy. Ostatnio odbyły się wykłady: mgr Ziętkowskiego „Rola i znaczenie Pomorza Zachodniego” oraz prof. Kissowskiego „Polska a Niemcy za Piastów”.

W Toruniu odbyło się organizacyjne zebranie Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych.

Towarzystwo otrzyma do swej dyspozycji gmach Dworu Artusa.

Powstają również uniwersytety ludowe w Wierzbiczanach, w Lubaszczu, w Lipienku i w Zakrzewiu. Dalsze placówki znajdują się w stad um organizacji.

Staraniem organizacji młodzieżowej TUR otwarty zostaje w Golubiu Uniwer-

sytet Powszechny. Wykłady obejmują tematy z dziedziny historii, geografii, przyrody, fizyki oraz języka polskiego. Nauka jest bezpłatna.

Wrocławski TUR zorganizował cykl wykładów pod tytułem „Teraz i przyszłość dolnego Śląska”. Prelegentami będą kierownicy Państwowych Zjednoczeń Przemysłowych, fabryk, organizacji społecznych, politycznych i t. p.

W Karpińkach (pow. Jelenia Góra) otwarty został w tych dniach Uniwersytet Ludowy. Wojewódzki Urząd Ziemski przekazał na rzecz Uniwersytetu folwark oraz pałacyk poniemiecki na internat.

W Skawinie odbyło się otwarcie Uniwersytetu Powszechnego OM TUR. Dużą pomoc okazało Uniwersytetowi Tow. Uniwersytetów Robotn. w Krakowie, dostarczając odpowiednich prelegentów.

Również staraniem OM TUR powstał ostatnio Uniwersytet Powszechny w Olkuszu.

Sprostowanie

W Nr 38 (426) „Głosu Ludu” z dnia 8.2. 1946 r. umieszczono artykuł „Wykrycie nadużyć”. W artykule tym znalazło się następujące zdanie:

„Komisja Kontrolna Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach przeprowadziła w ciągu stycznia b.r. szereg inspekcji rad terenowych i innych instytucji, w wyniku czego stwierdzone zostały nadużycia m. in. w Powiatowej Radzie Narodowej w Pszczynie na sumę 30.000 zł”

Ponieważ brzmienie zdania tego może nasuwać przypuszczenie, że nadużycie miało miejsce w samej Radzie Narodowej, co nie jest zgodne z prawdą, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej prosi o umieszczenie w najbliższym numerze „Głosu Ludu” wyjaśnienia, że wspomniane nadużycie zostało stwierdzone przez Komisję Kontroli Społecznej Pszczyńskiej Powiatowej Rady Narodowej w jednej z gmin powiatu pszczyńskiego, a nie w samej Radzie Powiatowej.

Akcja Pomocy Zimowej

W ramach przeprowadzanej akcji Pomocy Zimowej placówki Centralnego Komitetu Opieki Społecznej urządziły dla dzieci szereg imprez, na które złożyły się między innymi uroczystości gwiazdkowe. Dzieci obdarzone zostały paczkami żywnościowymi i odzieżą. Łącznie na terenie wszystkich województw wydano kilkanaście wagonów podzieły i obuwia oraz rozdano pochodzące z ofiarności publicznej około 1.500 kilogramów cukierków i czekolady i około 15 tysięcy kilogramów struci i pierników.

Specjalną opieką otaczano repatriantów, wdowy i sieroty po poległych w walce i po wziętych do niewoli.

W przeciągu miesiąca grudnia wydano na terenie kraju ponad 11.500 tysięcy posiłków. Cyfry te pochodzą z kilku tysięcy placówek C. K. O. S.

Rzesze potrzebujących oczekują na dalszą ofiarność społeczeństwa. Składki i ofiary pieniężne składać należy na konta: P. K. O. 1-54076, Bank „Społem” — 65 i 129. — „Pomoc Zimowa”.

Z teatrów i kin

TEATRY

Państwowy Teatr Polski — godz. 19.30 — „Lilla Weneda”.

Opera, Marszałkowska 8. Opera „Cyrułlik Sewilski” Rossini’ego.

Teatr na Marszałkowskiej 81, godz. 16 — Szopka polityczna. Godz. 18 — „Macierzyństwo Panny Jadzi”.

Teatr Powszechny (Zamoyskiego 20) — codziennie o godz. 18, dramat w 5 aktach, z prologiem H. Ibsena pt. „Wróg Ludu”, w reżyserii H. Marycińskiego.

Teatr Comedia, Szwedzka 2/4 — codziennie o godz. 18-ej „Dom otwarty” Bałuckiego.

Sala Wedla — Praga — Zamoyskiego 26 od soboty 26 stycznia codziennie komedia G. Zapolskiej „Skiz”. Bilety od 40 zł w „Orbisie” — Praga.

KINA

ATLANTIC (Chmielna 33): Nowy film produkcji angielskiej „Nieuchwytny Smith”; w rolach gł.: Leslie Howard i Mary Morris. Nadprogram: aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

POLONIA (Marszałkowska 56): „Francja wyzwolona” oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

TECZA (Żoliborz, Sułzina 4): Komedia nieporozumień miłosnych „Cztery serca” oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

SYRENA (Praga — Inżynierska 4): Film polski „Strachy”; w rolach gł.: J. Andrzejewska, H. Karwowska, M. Cwiklińska, E. Bodo, J. Węgrzyn oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Początek seansów: we wszystkich kinach: 13, 15, 17; w niedziele i święta poranki o 11-ej.

Uwaga: Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków Zw. Zaw. i Organizacji Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15 oraz Zw. Zaw. Prac. Budowl. ul. Marszałkowska 72 codziennie od 9 do 12-ej w pol.